

Inni widzą wyłącznie sukces. Ja wiem, że to jedynie wierzchołek góry lodowej, na którą składają się również: ciężka praca, determinacja, poświęcenie, rozczarowania i porażki.

Tymi słowami **Monika Witkowska** rozpoczęła piątkowe spotkanie w Saloniku Literacko-Artystycznym. Czytelnicy Biblioteki Miejskiej - obserwując autorską prezentację dziennikarki i podróżniczki - mogli niemalże krok po kroku prześledzić wyprawę na najwyższy z ziemskich ośmiotysięczników, Mount Everest. Dowiedzieli się nie tylko, jakie niebezpieczeństwa czyhają na potencjalnych zdobywców, jakie lokalne zwyczaje „wypada” respektować, ale także dlaczego zdjęcie na szczycie nie jest oznaką próżności.

Po prezentacji bohaterka spotkania podpisywała książki, przystawiała w nich pamiątkowy stempel (który w 2013 r. zabrała ze sobą na szczyt Czomolungmy) i wyczerpująco odpowiadała na pytania wszystkich amatorów wspinaczek i rejsów, czyli dwóch głównych jej pasji.

{webgallery}{/webgallery}